

POSTANOWIENIE

Dnia 18 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
w sprawie **T. M. (M.)**,
skazanego z art. 177 § 2 k.k. i art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej, w dniu 18 września 2024 r.,
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu
z dnia 7 marca 2024 r., sygn. akt II Ka 32/24,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Przemyślu
z dnia 20 października 2023 r., sygn. akt II K 1808/21,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami procesu w postępowaniu kasacyjnym obciążyć
skazanego;**
- 3. zasądzić od skazanego T. M. na rzecz oskarżycielki
pośilkowej Z. H. kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem zwrotu
uzasadnionych wydatków strony w związku z czynnościami
pełnomocnika z wyboru w postępowaniu kasacyjnym.**

[PGW]

Sąd Rejonowy w Przemyślu wyrokiem z dnia 20 października 2023 r., sygn. akt II K 1808/21, uznał T.M. za winnego tego, że w dniu 19 października 2020 r., w P., na ulicy Alei [...], kierując samochodem osobowym marki V. o numerze rejestracyjnym (...), naruszył umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że zbliżając się do skrzyżowania z ulicą Z., przekroczył obowiązującą na tym odcinku oraz w obrębie tego skrzyżowania prędkość administracyjnie dozwoloną wynoszącą 70 km/h i prowadził samochód z nadmierną i niebezpieczną prędkością rzędu 160 km/h, a bezpośrednio przed zdarzeniem 105 km/h oraz nie zachował szczególnej ostrożności wymaganej w danych okolicznościach i dostosowanej do panujących warunków atmosferycznych oraz zbliżania się do skrzyżowania, w wyniku czego wjeżdżając na skrzyżowanie uniemożliwił jego opuszczenie A.H., prowadzącej samochód marki F. nr rej. (...), wykonującej manewr wjazdu na to skrzyżowanie od ulicy Z. i po jego przejechaniu wykonującej manewr skrętu w lewo w ulicę Aleja [...] w kierunku skrzyżowania z ulicą K. w wyniku czego uderzył przodem samochodu V. w bok samochodu F., powodując na miejscu zdarzenia nieumyślnie śmierć kierującej F. – A. H. oraz pasażera tego samochodu – M.H, a także powodując powstanie w wyniku wypadku u drugiego z pasażerów samochodu F. – Z.H. obrażeń ciała w postaci stłuczenia mózgu, złamania dalszej nasady prawej kości promieniowej i łokciowej z przemieszczeniem, złamania IX żebra w linii pachowej przedniej po lewej stronie, liniowego otarcia skóry mostka i brzucha, stłuczenia głowy, krwiaka podczepcowego lewego pogranicza potyliczno - skroniowego, stłuczenia lewego barku, lewego podbrzusza, lewego kolana, lewego podudzia, a które to obrażenia spowodowały rozstrój zdrowia i naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej siedmiu dni tj. przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. i art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za które – na podstawie art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. – wymierzył mu na karę 4 lat pozbawienia wolności. Ponadto, na zasadzie art. 42 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 10 lat, a na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego nawiązkę na rzecz pokrzywdzonych Z.H. i I.R. w kwotach po 50000 zł.

Od tego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego, który podnosząc zarzut obrazy przepisów postępowania, mającej istotny wpływ na treść orzeczenia

(art. 7 k.p.k.; art. 201 k.p.k. w zw. z art., 196 § 3 k.p.k.; art. 201 k.p.k. w zw. z art., 196 § 3 k.p.k.; art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k.; art. 410 k.p.k.; art. 424 § 1 k.p.k.) oraz zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej względem oskarżonego kary i środka karnego – wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie odmiennie co do istoty sprawy poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu łagodniejszej kary i środka karnego.

Sąd Okręgowy w Przemyślu wyrokiem z dnia 7 marca 2024 r., sygn. akt II Ka 32/24, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Od wyroku Sądu odwoławczego kasację wniósł obrońca skazanego, który podniósł następujące zarzuty:

I. rażące naruszenie przepisów prawa, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nieprawidłowe rozważenie zarzutów apelacji i w konsekwencji utrzymanie w mocy wyroku, w którym uznano T.M. winnym przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. w sytuacji, gdy brak jest obiektywnych dowodów potwierdzających sprawstwo oskarżonego, pozwalających przyjąć, że oskarżony jest odpowiedzialny za spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym, zwłaszcza że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, jednoznacznie wynika, że osobą odpowiedzialną za zdarzenie będące przedmiotem niniejszego postępowania była kierująca samochodem marki F. A.H., która wykonując manewr skrętu w lewo dokonała podwójnego wymuszenia pierwszeństwa przejazdu, zarówno wobec samochodów znajdujących się po jej lewej, jak i prawej stronie – dla obu kierunków jazdy, jak również miała możliwość dostrzec, że samochody znajdujące się po prawej stronie jej pojazdu zatrzymały się celem przepuszczenia pojazdów z naprzeciwka, co jest oczywistym sygnałem tego, że bezpieczny wjazd na skrzyżowanie nie jest możliwy, co zostało pominięte przez Sądy obu instancji przy wyrokowaniu.

II. rażące naruszenie przepisów prawa, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 433 § 1 *in fine* k.p.k. w zw. z art. 455 k.p.k. poprzez zaniechanie dokonania w postępowaniu odwoławczym przez Sąd Okręgowy w

Przemyśłu gruntownej analizy materiału dowodowego sprawy i w efekcie przyjęcie, że stanowisko Sądu I instancji w zakresie oceny zachowania oskarżonego jest prawidłowe i znajduje pełne oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, w sytuacji, gdy prawidłowa ocena zebranego materiału dowodowego prowadzi do odmiennych wniosków, tj. że osobą odpowiedzialną za zdarzenie będące przedmiotem niniejszego postępowania była kierująca samochodem marki F. A.H., która wykonując manewr skrętu w lewo dokonała podwójnego wymuszenia pierwszeństwa przejazdu, zarówno wobec samochodów znajdujących się po jej lewej, jak i prawej stronie – dla obu kierunków jazdy, jak również miała możliwość dostrzec, że samochody znajdujące się po prawej stronie jej pojazdu zatrzymały się celem przepuszczenia pojazdów z naprzeciwka, co jest oczywistym sygnałem tego, że bezpieczny wjazd na skrzyżowanie nie jest możliwy, co zostało pominięte przez Sąd obu instancji przy wyrokowaniu;

III. rażące naruszenie przepisów prawa, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego o przesłuchanie oskarżonego w postępowaniu odwoławczym, wobec uznania, że wniosek dowodowy w oczywisty sposób zmierza do przedłużenia postępowania, w sytuacji gdy oskarżony ma prawo na każdym etapie składać wyjaśnienia i odnosić się do zgromadzonych w sprawie dowodów, a jednocześnie przesłuchanie oskarżonego w czasie rozprawy odwoławczej nie doprowadziłoby do zwłoki w postępowaniu, bowiem oskarżony był obecny na rozprawie i mógł przystąpić do składania wyjaśnień;

IV. rażące naruszenie przepisów prawa, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., art. 201 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku obrońcy oskarżonego zawartego w apelacji o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie, wobec uznania że okoliczność, która ma być udowodniona nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy albo jest już udowodniona zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy, podczas gdy wydana w toku postępowania przed Sądem I instancji opinia Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie jest niepełna i niejasna, i wymaga uzupełniania;

V. rażące naruszenie przepisów prawa, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nieprawidłowe rozważenie zarzutów apelacji w zakresie obrazu art. 7 k.p.k., poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, polegającej na:

+ bezpodstawnym przyjęciu, że opinia wydana przez Instytut Ekspertyz Sądowych w Krakowie jest jasna, pełna i leżąca u podstaw ustaleń faktycznych, podczas gdy:

- ustalone przez biegłego IES w Krakowie parametry opóźnienia ruchu samochodu V. na odcinku powypadkowym i w momencie zderzenia z samochodem marki F. w sposób rażący odbiegają od rzeczywistych, panujących w chwili zaistniałego wypadku parametrów przyczepności kół do nawierzchni jezdni, wynikających z warunków ruchowo - drogowych oraz stanu (mokrej) asfaltowej nawierzchni jezdni,

- ustalone przez biegłego IES w Krakowie, tylko i wyłącznie w oparciu o dane z odczytu modułu ACM, prędkości ruchu samochodu marki V. w momencie wypadku oraz na odcinku przedwypadkowym, bez uwzględnienia rzeczywistych warunków ruchowo - drogowych i stanu nawierzchni jezdni, są rażąco błędne i w żadnym przypadku nie odpowiadają stanowi rzeczywistemu zaistniałego wypadku,

- z opracowanej opinii IES w Krakowie nie wynika, aby biegli przed podjęciem czynności odczytu danych z modułu ACM za pomocą narzędzia systemu CDR firmy B. wersji 23.1 i programu Crash Data Retrieval Tool, dokonali oceny sprawności działania i prawidłowego zapisu przez w/w moduł ACM,

- biegły IES nie przeprowadził analizy i symulacji ruchu pozderzeniowego pojazdów, za pomocą wykorzystywanego w opinii programu PC Crash, co nie pozwalało biegłemu na skontrolowanie i potwierdzenie wiarygodności ustalonych wcześniej parametrów ruchu samochodów w momencie zderzenia i na odcinku ruchu przedzderzeniowego,

- brak zgodności położenia powypadkowych samochodów uzyskanych w wyniku przeprowadzonej symulacji komputerowej za pomocą programu PC Crash z

ujawnionymi i udokumentowanymi położeniami pojazdów w trakcie powypadkowych oględzin miejsca zdarzenia, przemawia za przyjęciem, że ustalone przez biegłego IES Kraków prędkości zderzeniowe są błędne i nie potwierdzają rzeczywistych prędkości zderzeniowych pojazdów,

- opracowana przez biegłego w punkcie 6 opinii „weryfikacja postępowania uczestników wypadku” (k. 30-31) posiada wewnętrzne sprzeczności - z tekstu opinii na k. 30 wynika, że w momencie podjęcia decyzji o wjechaniu na skrzyżowanie kierująca samochodem marki F. posiadała możliwość obserwacji drogi na wystarczająco długim odcinku drogi, na którym w tym czasie nie było samochodu V., natomiast na k. 31 wpisano, że kierująca samochodem F. w chwili podjęcia decyzji o wjechaniu na skrzyżowanie posiadała utrudnione możliwości rozpoznania zagrożenia na drodze, wymieniając następnie obiekty przydrożne infrastruktury drogowej, mające być przyczyną utrudnień oceny sytuacji ruchowo - drogowej przez kierującą samochodem marki F. w trakcie podjęcia decyzji i wjazdu na jezdnię, uznając na k. 33, że zachowanie się na jezdni kierującej F. było prawidłowe, w kontekście jej związku przyczynowo-skutkowego z zaistniałym wypadkiem, zapominając że kierująca samochodem marki F. zobowiązana była dostosować się do występujących warunków drogowych i obecności obiektów przydrożnych,

- biegły IES przeprowadzając analizę czasowo-ruchową zaistniałego wypadku, a następnie ocenę poszczególnych kierujących w kontekście ich bezpośredniego związku przyczynowo-skutkowego z zaistniałym wypadkiem w sposób wadliwy i niezgodny z przepisami ustawy Prawo o Ruchu Drogowym dokonał oceny powstania zagrożenia bezpieczeństwa na drodze przez kierującego samochodem marki V. i F.,

- z przeprowadzonej analizy widoczności z pozycji kierującej samochodem marki F. wynika, że w momencie zbliżania się samochodu marki F. do oznakowania pionowego A7 oraz do oznakowania poziomego PI5 i PI3 - kierująca samochodem marki F. posiadała fizyczne możliwości zauważenia i zidentyfikowania nadjeżdżającego samochodu marki V., a prędkość poruszania się (8 km/h) i odległość od jezdni drogi z pierwszeństwem przejazdu, pozwalała na zatrzymanie się przed wjazdem na ww. drogę główną ulicy Alei [...], co nie zostało w ogóle

uwzględnione w opinii IES Kraków i w konsekwencji doprowadziło do wydania błędnych wniosków końcowych w ocenie zachowania się na jezdni poszczególnych kierujących w kontekście ich związku przyczynowo - skutkowego z zaistniałym wypadkiem, przyjmując zgodnie z błędnymi ustaleniami biegłego, że kierujący samochodem marki V. poruszał się z prędkością nadmierną i niedostosowaną do istniejących warunków ruchowo - drogowym i oznakowania pionowego drogi, to biegły w ogóle pominął bardzo istotny fakt, że kierująca samochodem marki F. zbliżała się do drogi z pierwszeństwem przejazdu i zgodnie z oznakowaniem pionowym A7, oznakowaniem poziomym P 15 i zgodnie z art. 3 i 25 ust. 1 ustawy Prawo o Ruchu Drogowym zobowiązana była do zachowania szczególnej ostrożności poprzez dokonanie właściwej obserwacji i oceny sytuacji na drodze, jednoznacznego zidentyfikowania prędkości samochodu marki V. i odległości w jakiej znajdował się w/w pojazd przed jej torem i dokonania jednoznacznej oceny, czy wjeżdżając na jezdnię z pierwszeństwem przejazdu nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa i opuści jezdnię drogi z pierwszeństwem przejazdu przed samochodem marki V., który poruszał się z nadmierną prędkością - zgodnie z przepisami ustawy Prawo o Ruchu Drogowym - nawet przy przyjęciu nieprawidłowego zachowania się na drodze kierującego samochodem marki V., nie zwalniało to kierującej samochodem marki F. do zaniechania manewrów mających na celu przeciwdziałanie rozwijającej się konfliktowej sytuacji na drodze i podjęcia w tym przypadku skutecznych manewrów mających na celu uniknięcie wypadku,

- w zaistniałej sytuacji ruchowo - drogowej brak prawidłowej oceny odległości i prędkości samochodu marki V. przez kierującą samochodem marki F. i brak zaniechania wjazdu przez kierującą na drogę z pierwszeństwem przejazdu, w sposób bezpośredni spowodował zagrożenie bezpieczeństwa na drodze poprzez zajęcie drogi samochodowi marki V. bez względu na to, czy pojazd marki V. poruszał się z prędkością prawidłową czy nieprawidłową,

- zawarte w punkcie 7 wniosków końcowych opinii biegłego stwierdzenia są rażąco sprzeczne z ustaleniami wskazanymi w punkcie 9 wniosków końcowych opinii, z których wynika, że kierująca samochodem marki F. będąc w czasie 2.1. sek. przed zdarzeniem oraz w odległości ok. 10.60 m przed wypadkiem, będąc jeszcze na

drodze podporządkowanej ulicy Z. posiadała fizyczne możliwości zauważenia i zidentyfikowania parametrów ruchu nadjeżdżającego samochodu marki V. i uniknięcia wypadku, co jednocześnie wskazuje, że wnioski z punktu 4 opinii - mianowicie że wjazd kierującej na skrzyżowanie był manewrem bezpiecznym oraz uzasadnienie biegłego z punktu 9 są wewnątrznie sprzeczne,

+ bezpodstawnym przyjęciu, że opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych G.W. jest pełna jasna i nie zawierająca sprzeczności, w sytuacji gdy opinia ta nie pozwala na poprawne i profesjonalne ustalenie rzeczywistych okoliczności i przyczyn zaistniałego wypadku, jak również mając na uwadze rażącą błędną metodę badawczą,

+ bezpodstawnym przyjęciu, że przy wyrokowaniu należy pominąć dowód z opinii prywatnej biegłego Z.J., wobec przyjęcia, że wnioski opinii prywatnej są sprzeczne z wnioskami opinii biegłego G. W. i opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie, bez jakiegokolwiek wyjaśnienia, co świadczy o tym, że wnioski płynące z opinii biegłego Z.J. są niezasadne, podczas gdy opinia prywatna nie ma szczególnej mocy dowodowej, a orzekający w sprawie sąd winien dokonać jej oceny w ramach swobodnej oceny dowodów, kierując się zasadami prawidłowego rozumowania i wskazaniem wiedzy oraz doświadczenia życiowego,

2. rażące naruszenie przepisów prawa, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nieprawidłowe rozważenie zarzutów apelacji w zakresie obrazu art. 201 k.p.k. w zw. z art., 196 § 3 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z przesłuchania przed Sądem Rejonowym w Przemyśle biegłego P.C. z Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie, wobec uznania, że wydana przez niego opinia IES w Krakowie, zalegająca w aktach sprawy jest opinią kompleksową, pełną, jasną i niezawierającą wewnętrznych sprzeczności, biegli w sposób szczegółowy odpowiedzieli na pytanie Sądu, a jednocześnie opinia ta jest spójna we wnioskach końcowych z opinią biegłego G.W., a co więcej zmierza ona do przedłużenia postępowania, podczas gdy opinia sporządzona przez Instytut Ekspertyz Sądowych w Krakowie jest niekompletna, błędna pod względem merytorycznym i obliczeniowym, wewnątrznie sprzeczna oraz niezgodna z obowiązującymi

zasadami ruchu drogowego, wynikającymi z ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo o Ruchu Drogowym,

VI. rażące naruszenie przepisów prawa, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nieprawidłowe rozważenie zarzutów apelacji w zakresie obrazu art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie przy wyrokowaniu materiału dowodowego w zakresie dowodu z prywatnej opinii biegłego Z.J., wobec uznania, że jest ona całkowicie sprzeczna z opinią Instytutu Ekspertyz Sądowych, jak również opinią biegłego W., podczas gdy, pomimo że opinia ta nie została wywołana postanowieniem Sądu, to nie zmienia to faktu, że została wykonana na pełnym materiale dowodowym, przez profesjonalnego biegłego, wpisanego na listę biegłych sądowych Sądu Okręgowego w Rzeszowie, Krośnie i Przemyślu i brak jest możliwości jej pominięcia przy wyrokowaniu tylko i wyłącznie na skutek przyjęcia, że treść tej opinii jest sprzeczna z wnioskami innej opinii - rolą orzekającego w sprawie Sądu jest dokonanie oceny poszczególnych dowodów oraz konkretne wskazanie, dlaczego jednym z nich przyznaje się walor wiarygodności, a drugim takiego waloru się odmawia;

VII. rażące naruszenie przepisów prawa, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nieprawidłowe rozważenie zarzutów apelacji w zakresie obrazu 424 § 1 k.p.k. poprzez ogólnikowe i pobieżne uzasadnienie wyroku Sądu I instancji, pomijające okoliczności kluczowe dla sprawy;

VIII. rażące naruszenie przepisów prawa, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nieprawidłowe rozważenie zarzutów apelacji w zakresie rażącej niewspółmierności orzeczonej względem oskarżonego kary i środka karnego, w sytuacji gdy przy uznaniu winy oskarżonego zasadnym było wymierzenie oskarżonemu kary łagodniejszej, oskarżony nigdy nie wchodził w konflikty z prawem, dobrze przeżył on swoje życie, nie był on dotychczas karany, również i bezzasadne jest orzekanie zakazu prowadzenia pojazdów względem oskarżonego na tak długi okres.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu z uwagi na oczywiście niesłuszne skazanie, ewentualnie o uchylenie ww. wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania właściwemu sądowi.

Prokurator w odpowiedzi na kasację, wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej. Do tego stanowiska przyłączyła się oskarżycielka posiłkowa.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, co uprawniało do jej oddalenia na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Pierwszy zarzut, w którym wskazano na obrazę przepisów postępowania normujących standardy rzetelnej kontroli instancyjnej w istocie sprowadza się do kwestionowania ustaleń faktycznych co do faktu głównego tj. przypisania skazanemu spowodowania wypadku komunikacyjnego, przy wskazaniu, że sprawcą wypadku była pokrzywdzona A.H., co pozostaje w całkowitej sprzeczności z ustaleniami faktycznymi poczynionymi w sprawie. Tak ujęty zarzut jedynie z pozoru wskazuje na obrazę przepisów prawa, koncentrując się na warstwie faktycznej, która nie może być przedmiotem zarzutów kasacyjnych. Analogiczny charakter ma również zarzut nr 2, przy czym z treści zarzutu nie wynika, w jaki sposób Sąd odwoławczy miałby naruszyć art. 433 § 1 k.p.k. czy też art. 455 k.p.k. W orzecznictwie wielokrotnie wskazywano, że „kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych. W żadnym razie nie jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień - i to rażących - w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia” (*postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2017 r., III KK 265/17, LEX nr 2334872; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2024 r., III KK 406/23, LEX nr 3715944*).

Jako bezzasadny jawi się trzeci zarzut, dotyczący oddalenia wniosku o przesłuchanie T.M. na rozprawie odwoławczej. Należy podkreślić, że wprowadzie oskarżony ma prawo do składania wyjaśnień, to jednak takie uprawnienie dotyczy postępowania przed Sądem pierwszej instancji, który dokonuje oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i na jego podstawie wyprowadza ustalenia faktyczne. Przesłuchanie oskarżonego na rozprawie odwoławczej, w której już tylko kontroluje się orzeczenie Sądu *meriti* jest rzecz jasna możliwe, jednak – co oczywiste w świetle celów postępowania odwoławczego – nie jest to zasada, lecz potrzeba taka musi wynikać z uwarunkowań danej sprawy a inicjatywa dowodowa strony w tym zakresie podlega takim samym regułom, jak ocena zasadności przeprowadzenia każdego innego dowodu. W realiach procesowych niniejszej sprawy oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie T.M. na podstawie art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. nie było bezpodstawne, wobec dotychczasowej postawy skazanego, który – jak też to zauważył Sąd odwoławczy (s. 27 uzasadnienia) – podczas przesłuchania na rozprawie przed Sądem I instancji skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień, a z protokołu tej rozprawy nie wynika, aby chciał składać relacje procesowe w dalszym toku postępowania. Z kolei a ostatni termin rozprawy w dniu 11 października 2023 r. skazany nie stawiał się bez usprawiedliwienia.

Również za oczywiście bezzasadny należy uznać zarzut dotyczący oddalenia wniosku obrońcy zawartego w apelacji o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie, albowiem jego podstawą było kwestionowanie samej opinii, co – jak wynika z rozważań Sądu odwoławczego – nie była zasadne. Przypomnieć należy, że „w kwestii uznania opinii za jasną i pełną w rozumieniu art. 201 k.p.k. decydujące znaczenie ma ocena organu procesowego, a nie stron, chyba że zastrzeżenia strony są uzasadnione, a ocena tego organu dowolna” (*postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2020 r., V KK 283/20, LEX nr 3276606*). „To, że opinia nie jest przekonująca dla strony postępowania nie musi stanowić przesłanki dopuszczania opinii uzupełniającej bądź też zupełnie nowej opinii. Strona dążąca do dopuszczenia opinii jest zobowiązana wskazać, na jakie okoliczności, ze względu na wymienione przez nią mankamenty opinii określone w art. 201 k.p.k., zachodzi potrzeba

dodatkowego przesłuchania biegłego” (*wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2021 r., III KK 410/19, LEX nr 3169211*). Sąd odwoławczy obszernie i drobiazgowo odniósł się do zarzutów apelacyjnych dotyczących wydanych w sprawie opinii, w tym do opinii IES w Krakowie, wskazując na podstawność przeprowadzonych w niej obliczeń oraz czasoprzestrzennego „rozliczenia” zdarzenia (s. 13-20 uzasadnienia), co doprowadziło do zaaprobowania ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji.

Analogiczne stanowisko należy odnieść do dwóch kolejnych zarzutów, w których zakwestionowano jakość kontroli instancyjnej, wyrażając pogląd o wadliwości oceny biegłych w sprawie oraz wyprowadzonych na podstawie tych dowodów ustaleń faktycznych. Warto zauważyć, że zarzut nr V stanowi skopiowanie zarzutu apelacyjnego nr 1, co potwierdza również to, że w dalszej kolejności przed zarzutem nr VI autor kasacji umieścił akapit oznaczony cyfrą „2”, stanowiący powtórzenie zarzutu nr 2 apelacji. Taki sposób formułowania zarzutów kasacyjnych, przy wysokim poziomie rozważań Sądu *ad quem*, wskazuje na próbę zdublowania kontroli instancyjnej, stwarzając podstawy do uznania kasacji za oczywiście bezzasadną. Z tego względu wolno jedynie stwierdzić, że – jak już wskazano – Sąd odwoławczy kompleksowo, a przy tym drobiazgowo rozpoznał zarzuty apelacyjne, zaś autor kasacji nie podważył samej jakości procedowania Sądu *ad quem*, lecz zaprezentował własną analizę opiniowania biegłych w sprawie oraz przedstawił subiektywne stanowisko co do przyczyn zdarzenia będącego przedmiotem niniejszej sprawy. W tym kontekście należy podkreślić, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego od dawna akcentuje się, że „nie należy do kompetencji stron decydowanie, jakie metody badawcze dla stwierdzenia okoliczności mających istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy okażą się przydatne w razie konieczności wykorzystania wiadomości specjalnych posiadanych przez powołanych biegłych (art. 176 § 1 k.p.k.). Decydują o tym biegli mając na względzie podlegające ocenie okoliczności, zebrany w sprawie materiał dowodowy, aktualny stan nauki i stosowane w konkretnej dyscyplinie nauki dostępne metody badawcze” (*wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1987 r., IV KR 502/86, LEX nr 21002*).

Jeśli chodzi o kwestię doniosłości dla sprawy „prywatnej opinii biegłego” (zarzut nr 6), to Sąd odwoławczy szczegółowo zweryfikował ocenę tego dowodu przez Sąd *meriti*, czemu dał wyraz w obszernej części uzasadnienia (s. 22-25). Wolno jedynie dodać, że tzw. opinia prywatna obarczona jest wysokim ryzykiem braku obiektywizmu z uwagi na to, że wydawana na zlecenie oraz na koszt strony postępowania i – co oczywiste – przedkładana jest jako dowód w sprawie tylko wówczas, jeżeli jest korzystna dla strony. Nie oznacza to automatycznie jej bezwartościowości dla postępowania dowodowego, jednak ocena tego dowodu powinna być dokonywana ze szczególną rozważą i służyć raczej podaniu w wątpliwość opinii biegłego przeprowadzonej wcześniej przez sąd w świetle hipotezy art. 201 k.p.k., nie zaś zastępować właściwy dowód z opinii biegłego, którym taka prywatna opinia rzecz jasna nie jest.

Odnosząc się do kwestionowanej płaszczyzny ustaleń faktycznych, to z oczywistych względów wynikających z charakteru postępowania kasacyjnego, które nie może służyć zdublowaniu kontroli instancyjnej, sfera ta pozostaje zasadniczo poza zakresem rozpoznania kasacji. Warto jednak zaakcentować, że w niniejszej sprawie zasadnicze elementy stanu faktycznego nie tylko nie budzą wątpliwości, lecz są oczywiste. Jeżeli bowiem ustalono, że oskarżony na krótko przed zderzeniem, zbliżając się do skrzyżowania, poruszał się z prędkością bliską 160 km/h, przy ograniczeniu prędkości do 70 km/h, a wjeżdżająca na skrzyżowanie A.H., nie mogła dostrzec nadjeżdżającego pojazdu skazanego, a zatem miała podstawy przypuszczać, że dokonywany przez nią manewr skrętu w lewo nie spowoduje zagrożenia w ruchu, to pozbawione podstaw jest twierdzenie o tym, że to ta pokrzywdzona spowodowała wypadek, czy też chociażby miała się przyczynić do wypadku. Niewątpliwe w świetle tych ustaleń faktycznych sprawcą tego zdarzenia był skazany, który rażąco i umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu, co pozostawiało w związku przyczynowym z wystąpieniem wypadku.

Zarzut nr VII został ujęty w tak ogólny sposób, że nie sposób odnieść się do niego merytorycznie, zaś ostatni, VIII zarzut sprowadza się w istocie do podnoszenia zarzutu rażącej niewspółmierności kary, która tylko pozornie została

powiązana z obrazą przepisów prawa, a zatem w tym zakresie kasacja nie jest dopuszczalna.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sad Najwyższy orzekł jak w postanowieniu, na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. kosztami procesu w postępowaniu kasacyjnym obciążając skazanego, w tym zasądzając od T.M. na rzecz oskarżycielki posiłkowej Z.H. zwrot uzasadnionych wydatków strony w związku z czynnościami pełnomocnika z wyboru w postępowaniu kasacyjnym, których wysokość określono na podstawie § 12 ust. 1 w zw. z § 11 ust. 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U.2023.1935).

WB.

[ał]